

Typ księżniczki

6 listopada 2021

Mężczyźni uważają, że coraz więcej kobiet posiada cechy jakie posiada omawiana księżniczka. Najbardziej toksyczny, acz niepozorny typ kobiety. Typ księżniczki jest niestety trywializowany. Termin ten używany jest wychowawczo przez rodziców, by ich córki czuły się już w dzieciństwie wyjątkowo, wystrojone, chwalone, żeby myślały, że chłopcy muszą je specjalnie traktować (albo i wszyscy ludzie). Później słyszy się niekonkretne opinie o tym typie dorosłej już kobiety – trochę jakby może była wymagająca, skoncentrowana za bardzo na sobie, chwalać siebie, może zbyt skupiona na wyglądzie – nic poza tym.

Dla wielu „księżniczka” nie znaczy nic wobec kogo należałoby mieć ostre i negatywne postawy, a jednak powinno się nimi wykazywać, tak jak wobec każdej toksycznej/przemocowej osoby. Czy obecna kultura te księżniczki tworzy, ponieważ mężczyźni wystawiają je na piedestał w kontrze do gorszego traktowania mężczyzn i wyśmiewania każdej porażki, lub słabości, albo niskiego statusu społecznego? Czy księżniczki tworzą nieświadomi swojego fatalnego na nie wpływu rodzice, którzy je rozpieszczają nie ucząc odpowiedzialności? Być może. Nie ma łatwych odpowiedzi. Jednak takich kobiet mężczyźni spotykają zbyt dużo, a one przejeżdżają po nich jak walcem i nie ponoszą zwykle żadnych konsekwencji.

Spisałem cechy księżniczek nie tylko dzięki latom nauki m.in o [zaburzeniu narcystycznym](#), ale też obserwacjami takich kobiet, kilkoma znajomościami z nimi – bliższymi i dalszymi. Wiele z postaw księżniczek można zauważyć też w internecie, w ich sposobie wypowiedzania się, gestykulacji, mimice, podejściu do siebie i mężczyzn, ale i ich arogancji która tak bardzo wykrzywia relacje w których się znajdują.

Tych zależności jest więcej, ale przejdźmy po prostu do cech

księżniczki, najbardziej toksycznego typu kobiety. Wahałem się czy nie postawić na borderline na pierwszym miejscu, ale borderline częściej, niż kobiety narcystyczne niszczą siebie same. Narcyzki są nastawione na szkodliwe zachowania względem innych, niżeli względem siebie. Reszta to gra aktorska.

I ponownie, nie patrzmy na to co taka kobieta powie, bo słowo jest jej narzędziem do manipulowania. Słowo bierzemy pod uwagę, ale potem sprawdzamy czy jej czyny/zachowania zgadzają się z tym co o sobie mówi, o swoich celach, poglądach, emocjach, czy tym jak traktuje innych (w tym mężczyznę samego w sobie). Słowa księżniczki mogą być totalnym zaprzeczeniem tego kim jest naprawdę, ponieważ dobrze kamufluje się społecznie (jeśli ma choć minimalną samoświadomość). Te mniej samoświadome księżniczki są raczej agresywne, butne, dumne, konfliktowe, niepanujące nad sobą, więc te akurat łatwo odczytać.

Ludzie jednak powinni uważać na takie kobiety, które są bardziej podstępne. Po to jest moja lista, moja strona i moje artykuły.

Lista cech kobiety księżniczki (dominujące cechy narcystyczne):

- roszczeniowa, jej się należy, ona chce, ona musi dostać, ona ma dużo wymagań, dużo potrzeb;
- bierna;
- egoistyczna; mimo, że z początku może udawać „zakochaną” w relacji to ona będzie zawsze ważniejsza, niż mężczyzna;
- egocentryczna;
- chce być traktowana jako wyjątkowa bez dużego wkładu własnego, a czasem bez żadnego z powodu bierności (ewentualnie inwestuje w cechy powierzchowne jak wygląd, lub kreowanie siebie na daną osobę, mówienie o sobie dobrze);

- manipulatorka;
- teatralna, przesadzona mowa ciała – kierowanie uwagi na seksualne części ciała, zagryzanie i nabrzmiewanie ust, przewracanie oczami, przerzucanie kosmkami włosów, sztuczne uwodzicielstwo (niestety mężczyźni nabierają się na to, bo to działa na ich emocje, ale nie znaczy od razu, że świadczy dobrze o charakterze kobiety i jej „dobroci”!);
- nierzadko totalna zwolenniczka silnego makijażu, czy operacji plastycznych, ale tu można złapać się w sidła – są księżniczki udające „szare myszki” dla pozorów, wtedy makijażu może nawet nie być, a kobieta może grać lekko zakompleksioną, lub bardzo skromną (byś się biedną zaopiekował, zainwestował, a potem nie umiał odejść uzależniony od niej, wiadomo);
- fałszywa – jedno mówi, zrobi drugie;
- hipokrytka (np. nienawidzi kłamstw, ale sama sobie da ku temu przyzwolenie i obwini innych za to);
- będzie przeglądać twój telefon (łamać prywatność) i mówić „jeśli czuję, że muszę przejrzeć to dałeś mi do tego powody, jesteś winny”;
- zdradza i obwinia mężczyznę o to, bo za mało od siebie dawał królowej (niezależnie czy tak było, ona była przecież niezadowolona z mężczyzny – a to jest jej stan stały bardzo szybko występujący po pierwszych zachwytach w relacji);
- łatwo popada w idealizację (może szerzyć zachwyty nad tobą), ale i nienawiść (z nieba do piekła);
- foch i ciche dni to jej muzyka codzienna;
- zbliża się okres? Będzie wojna (księżniczki rzadko kiedy są pokorne, chcą niszczyć komuś samopoczucie tylko dlatego, że same mają średnie);
- chce być centrum świata, a przynajmniej centrum twojego

życia – usilnie; konsekwencja to brak oddechu od niej, brak innych opcji, zostaje głównie ona lub tylko ona wśród działań mężczyzny i jego myślenia;

– za swoją niestabilność obwini ciebie, rzadko siebie;

– często jest „pusta” – skupiona na rzeczach mocno powierzchownych; przykładem jest planowanie ślubu tylko po to, by ładnie wyglądać, by inni zazdrościli, by inni dostali kompleksów na jej widok, a potem działa po staremu;

– często opiera swoje życie na filmach romantycznych, nie jest w ogóle „życiowa” i praktyczna, kocha prezenty które nic nie wnoszą oprócz samochwalstwa;

– emocje odbierają jej rozum, jest hiper emocjonalna wobec siebie samej, zimniejsza dla innych, a szczególnie dla tych którzy 1) ciągle jej nie chwalą, 2) śmieją zwrócić uwagę, 3) nie zawsze jej potakują (nawet wtedy, gdy to ona występuje w roli kogoś kto krzywdzi, umniejsza, czy nie docenia);

– jej chłód i brak empatii dla mężczyzny w słabości to nic nienormalnego, dla niej to „rola płciowa”, bo „mężczyzna musi jej dać oparcie” (lista co mężczyzna musi jest ogromna w porównaniu do tego ile ona chce zaoferować, ile może zaoferować i ile wymaga od siebie samej); uwaga, konserwatyści wspierają ten pogląd ucząc tego kobiety;

– oczywiście taką empatię księżniczka może udawać z początku dla fałszowania cnoty;

– zasady dla niej nie mają znaczenia, są zależne od oportunistycznej korzyści, raz tak raz siak;

– kobieta zmienną jest – księżniczka taką jest szczególnie;

– bredzi o „energii żeńskiej”, która daje jej pozwolenie na wyżej wymienione cechy i wymusza od mężczyzny „skakania nad nią” – działania, zdobywania, płacenia, adorowania, dawania zaangażowania, inwestowania, wspierania – ot wszystko ma się

kręcić wokół niej, bo on ma mieć „energię męską”;

– nierzadko wierzy w horoskopy, magię, rzeczy niewidoczne i najzwyczajniej nielogiczne;

– rzadko kiedy toleruje odrzucenie, odmowy (jest szansa na fałszywe oskarżenie o gwałt w zamian za odmowę jej seksu, albo przynajmniej łatkę homo – przecież jak śmiesz jej nie pożądać tu i teraz, gdy ona ma potrzebę – ważniejszą niż to co ty sądzisz i czujesz – śmieciu?);

– mściwa, spodziewaj się kary za każdy brak stawienia jej na 1 miejscu;

– wrzuci cię na minę shit-testem by wykazać twoją wadę której nawet nie masz. przykładowy? Skłamię, że dzieci jej siostry są jej i jak powiesz, że jako „dzieciatej” jej nie chcesz to wyjdiesz na egoistę i tym samym będzie mogła cię odrzucić (i dobrze...). Inny przykład? Wmówi ci, że właśnie umiera/jest bardzo chora/opiekuje się kimś umierającym po to by sprawdzić czy się będziesz bardzo zamartwiać. Jeśli ustalili sobie w głowie, że musisz do niej napisać minimum 10 wiadomości przez 8h kiedy specjalnie stworzy aurę ciszy i braku kontaktu, to dostaniesz baty jako „nieczuły drań”. Narcyzki to chodzące gierki emocjonalne, o to chodzi. Masz dowód na jej grę? Usuwasz ją z życia, już wtedy wiesz, że to fałszywa osoba;

– histeria to jej kolejne z imion, choć zauważyłem, że po 25 roku życia księżniczki dostosowują się do dorosłych i ukrywają to – zastępują to „robieniem dram” (o tych dramach więcej [TUTAJ](#));

– co do dramy, księżniczka zrobi coś, lub powie, byś o niej myślał, a potem zniknie (byś myślał więcej, czyli klasyczne push and pull); jeśli dałeś się już zrobić w taką akcję wiesz, że masz do czynienia z podłą osobą. Szczera osoba jest... normalna, a jej zamiary łatwe do odczytania, nie są sprzeczne ze sobą, zagmatwane, jest to wszystko niewywołujące takich emocji. Manipulatorki o tym wiedzą. Zasiają ziarno i znikają,

a potem wracają gdy jesteś głodny (głodem nazwij każdą potrzebę, którą masz, a której nie możesz zrealizować będąc samemu);

– zazdrosna; może wypominać co chwile jakieś nieistniejące nawet historie z kobietami w roli głównej z tobą; co ciekawe zmyślona historia może być dla niej usprawiedliwieniem własnej zdrady (cóż, zawsze ma być wina mężczyzny);

– kontrolująca – problemem mogą być twoje zachowania, cechy, emocje, pasje, znajomi, w sumie wszystko, no ale ONA SIĘ KOCHA JAKIM JESTEŚ I AKCEPTUJE (tak powie);

– próbująca cię wychować na nowo, bo „mama na pewno zapomniała i byś nie był maminsynkiem”;

– zwykle „córeczka tatusia” – jego zdanie zwykle będzie powyżej twojego, mimo, że powinna odciąć pępowinę (mówiłem o hipokryzji?);

– zagada cię w dyskusji (uff, ile ja się namęczyłem, by dojść do podobnego poziomu – one to mają wbudowane od 5. roku życia, a po 12. następuje eksplozja – przy dłuższym stażu związku jej monologi mogą trwać nawet kilkadziesiąt minut! I tak, wszystko o tym jaki jesteś najgorszy, ona najlepsza, lub najgorszą ofiarą;

– zdanie innych ma większe znaczenie, niż twoje, tak samo jak to w jaki sposób oni ją widzą np. częściej wystroi się dla nieznajomych, dla ich opinii, niż dla ciebie;

– nieodpowiedzialna – im częściej może zwalić winę na mężczyznę, kogoś lub coś innego, tym lepiej; usprawiedliwia się i racjonalizuje co moment;

– rzadko krytyczna wobec siebie, krytyczna wobec innych do bólu; krytycyzm wobec siebie jest często gierką (chyba że leczy się na to, to rozumiemy i nie ma co hejtować);

– przesadza, wyolbrzymia (robi z igły widły);

– gdy stosuje przemoc uważa, że „robi dobrze” – moralność u niej ma podobny przebieg jak u psychopaty, tyle, że lepiej się kreuje, lepiej się usprawiedliwia (oni np. uważają, że biją z miłości; kobiety tego typu operują na polu wpływania na krzywdę psychiczną);

– próżna – to w sumie powinienem dość wysoko postawić, ale i rozróżnić. Są księżniczki bardzo stawiające na kreację zewnętrzną, ale są udające bardzo skromne i tu można naprawdę się pomylić. Jednak te drugie będą wymagały dużo większego podporządkowania, uwagi (atencji), a komplementy wezmą przy okazji (nieśmieie);

– tania uwodzicielka; psycholog ci tego nie powie, bo mu wstyd i nie wolno o tym mówić – jeśli kobieta łatwo powoduje wzwód, czy też „mrowienie” ze względu na jej ruchy, postawę, głos (pamiętajmy o teatralności), a nie podniecenie ze względu na jej dobroć dla innych – niekoniecznie to dobry materiał na coś długotrwałego;

– jak mówi „dominuję” myśli „ty klękaj śmieciu, proś o spotkania, ja będę decydować”;

– mówiłem o sygnalizacji cnoty? zrobi z siebie anioła najlepszego do związku, kochającego do bólu, martwiącego się o mężczyznę, jego zdrowie (a prawda jest taka, że ona boi się, że on odejdzie, co spowoduje urażenie płytkiej dumy i straci korzyści, które on zapewnia), a potem stopniowo będzie wykorzystywać, podniszczać mężczyznę i zatruwać mu życie, a potem powie, że to jego wina... cóż, wybrał ją;

– jak zerwie to powie, że to dla dobra mężczyzny, dlatego, że zbyt mocno kocha, jest zbyt dobrą osobą, a jednocześnie na stówę będzie miała już innego mężczyznę na miejsce tego... któremu już wciskała te same kity co temu (tylko takich wybiera, podatnych na jej grę);

– wyrachowana;

– materialistka; i tu też ciekawe, bo one udają często takie co w ogóle nieważne są męskie zasoby, mówią dużo o zaradności, by to przykryć, a i tak chodzi o to, by odnieść korzyść i by to mężczyzna wnosił więcej. Warto zapoznać się z [Prawem Briffaulta](#);

– ludzi traktuje przedmiotowo, choć robi z siebie [romantyczną](#)
– korzyść z relacji i przyjemne emocje łechtania jej próżnego ego to dla niej główny motyw działań. Udawanie romantycznej odbywa się albo poprzez słowa o tej miłości, albo hiperemocjonalne postawy;

– idealna aktorka: potrafi na zawołanie zapłakać krokodylimi łzami, zmienić swój nastrój (a raczej to jakby chciała być odebrana, lub aby coś na tej bazie wymusić); tutaj też warto zachować wstrzeźliwość, bo łatwo pominąć prawdziwe krzywdy;

– raczej skrajna osoba: potrafi w mig z osoby wywyższającej się nad ciebie, wg niej śmiecia (którego oczywiście „kocha”), zrobić z siebie największą ofiarę;

– nie szanuje twoich granic, stara się ciągle je naginać, aż dopnie swego;

– na 100% wbije ci nóż w plecy, nie potrafi inaczej i obwini o to ciebie samego;

– zostawi w trudach, ponieważ liczy tylko korzyść, a że wcześniej coś mówiła o miłości, to chodziło jej o miłość DO NIEJ;

– na zewnątrz uśmiechnięta, łagodna dla ludzi z zewnątrz, w domu terrorystka (to mowa o tym typie podstępny, te agresywne i mniej inteligentne nawet lubią pozę „suki”);

– przemoc psychiczna, manipulacje i kłamstwa to jej sposób wygrywania w życiu;

– seks ma dla niej jeden wymiar: przyjemność własna, łechtanie ego ze świadomością, że jest atrakcyjna i pożądana, druga

osoba liczy się tylko po to, by działać tak jak ona sobie to zaplanuje (partner dla niej to podręczny wibrator);

– co do seksu – ona ma prawo odmawiać cały rok bez uzasadnienia, ty nie możesz odmówić ani razu bo stracisz „męskość”, a jak uzasadnisz to „winny się tłumaczy” lub „i co, płaczesz? mam ci współczuć”?

– właśnie, [sarkazm](#) to jej kolejna broń, ale to wynik pogardy i arogancji stworzonej na bazie samouwielbienia;

– co jej to tylko jej, co twoje to też jej;

– co wolno wojewodzie to nie tobie smrodzie;

– jak cierpi to tylko dlatego, że nie dostaje uwagi i nie jest łechtane jej ego, albo gdy traci korzyść, lub została odkryta prawda na jej temat;

– empatii pragnie nadmiar, ponieważ sama jej nie daje (należy zbalansować te sprawy, a nie unikać całkowicie empatii!);

– lojalność? Zapomnij! Wszystkie koleżanki wszystko co tobie wiedzą ze szczegółami. w zależności czy traktuje cię jak zabawkę – będzie mówić o tobie najgorsze rzeczy, jeśli swoją własność przy koleżankach będzie robić z ciebie supermana, ale tylko po to, by pokazać się jako „kobieta sukcesu”. Prawda nie ma żadnego znaczenia, kreacja się liczy; PS i tak lepiej jak kobieta przy koleżankach cię chwali, niż dojeżdża;

– sprawdzi twoje czułe punkty w dwóch celach 1) aby dać ci złudzenie, że możesz to dostać od niej jej „naprawę” uzależniając od siebie i wzbudzając poczucie winy, jeśli ostatecznie tego nie dostaniesz (a nie dostaniesz, lub ochłapy), 2) aby dociąć w kłótniach, lub przy zdradzie, czy zerwaniu, czy też gdy wypomnisz jej negatywne zachowanie (nie przyzna się, nie ma szans);

– ona jest święta, nie krytykuj jej nigdy, tylko słuchaj jak ciele;

- nierzadko głosi, że wszyscy faceci są do niczego, ale to projekcja swojego fatalnego charakteru i swoich wyborów (równie narcystycznych mężczyzn, a ci, jak wiadomo są „super” do życia i też kipią fałszem);
- z rodziną dobrze tylko na zdjęciach? Nie, z nią najlepiej na zdjęciach. Tam musi wyjść świetnie, reszta ma mniejsze znaczenie;
- silna i niezależna? Może być, ty tylko pionkiem;
- czyha na twoją porażkę by się dowartościować twoim kosztem – dokładnie tak jak patus w szkole co gnębił najmniejszych i chciał poczuć się bardziej męski;
- współpraca? na jej warunkach;
- randka? na jej warunkach;
- efekty? tak, będzie niezadowolona, znajdzie drugie dno, znajdzie rzecz do której można się doczepić; przykład to randka w pizzerii – złe miejsce wybrałaś, czas zły, pogoda zła, pizza zła, cena zła, robi tak, byś starał się bardziej i dogodził jej mocniej następnym razem (a więc stajesz się uległy, mimo, że wcześniej mogłaś się naprawdę postarać);
- czy będziesz mógł zrobić to samo? nie, bo „energia żeńska” tylko tak może, a ty jej „nie kochasz” jeśli tak źle się zachowujesz. ona nie miała złych intencji nigdy, chciała okazać „dobroć”;
- rozmowa ma na celu manipulowanie, przenoszenie emocji na kogoś, niżeli ma dać pożytek, czy rozwiązania;
- nierzadko zmyśla historie w której albo jest ofiarą, albo jest super bez skazy (tu też, warto dowody sprawdzać, bo jeśli na serio ktoś jest ofiarą – należy współczuć!);
- argumenty które stosuje? Głównie ad personam, lub opierające się na emocjach, gdyż pogarda jest w niej silna do kogoś z kim

przegrywa dyskusję;

– udowodniać niczego nie musi, czyny są „energiją męską”.
wygodne, nieprawdaż?

– nierzadko kocha równie walnięte idolki jak [Marylin Monroe](#)
(kilka analiz psychologicznych znanych ludzi zrobiłem na
stronie);

– rozwiązłość? Mimo, że miała wielu partnerów ona jest wieczną
dziewicą, a że nie ma błony? Oj tam, jednego miała, z miłości,
a w ogóle to na pewno ją wykorzystał drań jeden;

– nie uznaje równości, ponieważ równość nakazuje równego
wkładu i zaangażowania w relację, ona chce więcej;

– tak samo, chce przywilejów i specjalnego traktowania;

– poświęcenie dla kogoś? Ból. Poświęcenie dla niej? Okazywanie
miłości;

– ma się za bardzo dojrzałą i zawsze dojrzałszą od tych
przebrzydłych mężczyzn, a sama często zachowuje się jak
dziecko;

– płacz ostatnią deską ratunku. Przykład – zdradzi cię?
Wykryjesz? Będzie płakać, może zmięknie;

– jej główna cecha: czepianie się, nie miłość, nie
wrozumiałość, nie rozwiązywanie problemów;

– prowokatorka – zrobi wszystko, byś miał nerwy, by zrobić z
siebie ofiarę; bez spokoju i „olewki” nie wytrzymasz z nią;

– terrorystka psychiczna – lubi nawracać na twoje błędy, jej
lęki, paranoje, przekręcane historie z twoim udziałem;

– ex? Trzyma go na orbicie w razie gdyby z kimś nowym nie
wyszło, by móc wrócić; mami go miłymi słówkami, którymi mamiła
całą relację;

- dzieci? Za duży problem. A nawet jak będzie mieć to po to, by skupiały się na jej potrzebach, na jej niezrealizowanych ambicjach, lub na udowadnianiu światu jaką są super rodziną (gdy nie są wcale, ale fałsz się kręci dalej). Tym samym wychowa kolejnych narcyzów, neurotyków, [DDD](#);
- logika jest wtedy gdy ją słuchasz, gdy nie... Cóż, nienawidzisz ją;
- jeśli czegoś nie potrafisz – jesteś nikim, jeśli ona czegoś nie potrafi – pomóż jej i zrozum ją;
- jej zadufana postawa: klnie, jest rozwiązła, pouczająca, zaborcza i strofująca gdy to typ agresywnej księżniczki, lub słodzi, stara się unikać konfliktów, a pije w ciszy (bo boi się opinii społecznej) jeśli to księżniczka typu lękowego;
- czasem (podkreślam czasem) księżniczki są też paranoiczne: uważają, że każdy chce je skrzywdzić, ale tą postawą krzywdzą innych bo sugerują najgorsze rzeczy osobom zupełnie niewinnym, czy mające dobre intencje; nie należy się tłumaczyć, a wysłać na terapię;
- przypomnę, energia żeńska! Czyli obciąży cię wieloma rzeczami, sama się schowa w obliczu działania;
- wdzięczność w jej słowniku istnieje, ale nie w zachowaniu. Dogodzić jej trudno, więc może fałszywie podziękować, ale zaraz znowu będzie wymagać więcej, czegoś lepszego, kogoś lepszego;
- rozwój osobisty to dla niej działanie w taki sposób, by być lepiej odbieraną, niż być naprawdę lepszą osobą, lub to będzie nauka manipulowania innymi, by spełniali jej zachcianki;
- mężczyzna i miłość, lub jakiegokolwiek z czasem dobre zachowania? niech sobie zasłuży – ale z czasem te wymogi tak rosną, że nie ma żadnej możliwości by temu sprostać. sprostają tylko maksymalnie ulegli mężczyźni, którzy mają naprawdę duży

problem z szacunkiem do siebie, idealizują kobiety, mają problem z określeniem męskości, bo uwierzyli, że jest to bycie twardym, zagryzanie zębów nawet w obliczu tak toksycznej relacji i praca na rzecz kobiety, bo „szczęśliwa kobieta, to szczęśliwy byt mężczyzny”, albo „zły kobiety to największa porażka mężczyzny”. Ten kto uwierzy, ten biedak;

– na końcu każdego związku uzna, że to ona jest/była dobra, mężczyzna zły; czasem dla kamuflażu powie „oj, popełniłam jakieś tam błędy, wiadomo, nie jestem idealna” – ale konkretów jej wad, lub toksycznych zachowań się nie uświadczy, lub będą na tyle rozmyte, by i tak nie postawić jej w złym świetle (a może jeszcze chcieć wzbudzić litość na podstawie tego).

Mentalność księżniczki w skrócie

Księżniczka chce mieć związek, ale nie chce pracować nad nim (pamiętajmy, zapewne powie coś odwrotnego!). Chce mieć dzieci, ale nie wychowywać ich ciężką pracą i poświęceniem. Może chcieć małżeństwa, ale chce brać z niego tylko to co przyjemne i dobre. Księżniczka niby chce kochać, ale tak naprawdę chce być osobą kochaną, która ma dostarczane dobre emocje i zachowania, niżeli je wnosić. [W tym linku](#) opisałem szerzej miłość własną (pozorowaną, fałszywą).

Księżniczka będzie dużo (i ładnie, dla niepoznaki) mówić, mało czynić, lub czynić odwrotnie, niż mówi. Księżniczka będzie dużo chcieć, ale czekać aż to mężczyzna zrobi jak najwięcej dla niej i za nią.

To właśnie narcyzki stosują shit-testy najczęściej ponieważ są urodzonymi manipulatorkami-[makiawelistkami](#) (to są cechy [ciemnej triady](#)).

One są tym czym są „bad boye”. Ich niekoniecznie wierną, ale kopia. O bad boyach więcej pisałem [tutaj](#), a [tutaj](#) jak oni wypadają na tle uległych mężczyzn (ich drugiej skrajności).

Nie zdziwiłbym się, gdyby właśnie kobiety narcystyczne palono na stosie i z powodu manipulacji uważano za czarownice. Ale nie bierz tego czytelniku na poważnie.

Gdzie spotkasz najczęściej księżniczek?

Nadrepzentacja księżniczek – kobiet narcystycznych jest zawsze tam, gdzie można zaspokoić swoje ego, próżność i w jakiś sposób wykorzystywać ludzi – głównie mężczyzn, ale nie tylko, ponieważ kobiety narcystyczne stosują sygnalizację cnoty, która bardzo pomaga tam gdzie kobieta chce zrobić z siebie anioła i osobę przyciągającą w jakimś celu (jej prawdziwy cel zwykle jest ukrywany; wszak nawet pod pretekstem miłości można szukać władzy, pieniędzy, innych korzyści). Księżniczki zatem spotkamy wszędzie tam, gdzie można nie podejrzewać je o złe zamiary, gdzie zdobędą kamuflaż i ochronę przed wykryciem ich złych uczynków, ale mimo wszystko będą używać swoich metod manipulacji, czy uwodzenia.

Ba, sami mężczyźni dają im często ochronę dzięki fatalnemu wychowaniu chłopców, którzy mają brać każde winy na siebie, a krzywdy i bycie ofiarą ukrywać. Ot, udawać silnych i bezproblemowych. To jest wielki problem.

Widzimy taki typ kobiety często, ponieważ przeglądamy internet, a tutaj takie panny dostają np. dużo więcej uwagi, czy innego rodzaju zysków, niż w „realu”. W internecie księżniczka może być wszędzie: Facebook, Instagram, TikTok, portale randkowe, Twitch. Myślę, że wśród feministek też jest parę takich kobiet, albo narcyzek (mają wysoki status, a udają uciemiężone, udają, że chcą dobra dla kobiet, walczą tylko o ich kasę), albo borderline (same mi się przyznały do tego i to była grupa ok. 70% z tych najbardziej wojujących), ale to osobny temat.

Sporo księżniczek studiuje psychologię (by uczyć się jak

lepiej wywierać wpływ, lub kamuflować), marketing (by umieć sprzedać siebie), lub prawo (by naginać wyroki pod swoją spaczoną moralność np. wobec mężczyzn). Oczywiście nie oznacza to, że wszystkie kobiety studiujące te kierunki są księżniczkami. Mam nadzieję, że jest to jasne. Tak samo nie znaczy, że w innych zawodach nie mogą się pojawiać, ponieważ życie naprawdę nie jest zero-jedynkowe, a ludzie podejmują wybory z bardzo różnych przyczyn, w tym od nich mniej zależne (np. istotny mógł być wpływ, lub wręcz szantaże rodziców).

Mężczyźni muszą się mieć na baczności, ponieważ księżniczka to szkodnik doskonały

Księżniczka nie jest wcale niegroźna, ale kreuje się na taką długi czas, przez co łatwo uwierzyć w jej „dobrą” wersję. Z kolei jej manipulacje, czy przemoc psychiczna, jak dobrze wiemy, to przemoc w białych rękawiczkach, rzadko karana, rzadko wykrywana.

To właśnie księżniczka [nasyła mężczyzn, by stosowali przemoc](#) wobec niewygodnych jej mężczyzn.

To ona jest główną sprawczynią fałszywych oskarżeń (w dobie [ustawy antyprzemocowej](#) staje się to jeszcze ważniejsze).

Jak pisałem, to ona [sygnalizuje cnotę](#), a potem czyni INACZEJ.

To ona wykorzystuje tych mężczyzn, którzy pragną miłości, są naiwni, nadto empatyczni, zbyt wybaczący, wrażliwi, zależni (może nie do końca sobie radzą w życiu), pochłania ich zbyt ni romantyzm i idealizacja kobiet jako ratunku od cierpienia, albo uważający, że kobieta to lek dający szczęście (te rzeczy wynosi się z domu, lub ze środowiska; zwykle to efekt długotrwałego skrzywdzenia i cierpienia).

Czasem księżniczki łowią „prostych” mężczyzn: posiadających

nikłą inteligencją emocjonalną, którzy słabo rozpoznają emocje, mowę ciała. Którzy nigdy większych przemyśleń na temat skomplikowanej psychiki takich kobiet nie mieli i nie umieją nawet za bardzo się w to wczytać, a już tym bardziej „ogarniać”. Są ignorantami, najtrudniej „domyślającymi” się mężczyznami.

Tacy mężczyźni są łatwym narzędziem dla księżniczek, a już w szczególności wtedy, jeśli w ich domu rodzinnym bardziej dominującą, władczą czy kontrolującą postacią była ich matka. Tym samym oni zostali wyprodukowani na „miłych pantofli” z naturą człowieka nieprzejmującego się nawet wyraźnymi sygnałami zagrożenia i nieprzewidywanymi długofalowych konsekwencji (zwykle to flegmatycy-sangwinicy). Z angielskiego może łatwiej to określić, jest to natura „easy going”.

Na zakończenie. Nie diagnozujcie po jednej cesze, którą spotkacie raz w życiu. To musi być długofalowe

Niektórzy sądzą, że wszystkie kobiety takie są, jak dzisiaj wymieniłem (niestety, wyjdźcie z tego obłądu, bo łatwo popaść w nienawiść). Kobiety mogą mieć kilka cech z tej listy, ale większość z nich może je poprawić, są tego świadome, nie są tak okrutne, jak ten konkretny, narcystyczny typ kobiety, która ma takich cech w zanadrzu ogrom. I choćby lata mijały toksyczna kobieta tych cech nie poprawi, tym bardziej, że nie ponosi za nie konsekwencji. Konsekwencją w relacjach zwykle jest po prostu odejście, więc to i tak ostatecznie nas nie obchodzi.

Prawda jest nawet taka, że i takie cechy można zauważyć u mężczyzn, można u tych normalniejszych kobiet. Ale pamiętajmy, że tam gdzie zaburzenie narcystyczne występuje tam tych cech jest zawsze dużo i są dużo bardziej dosadne niż u „normalnego” człowieka. Takie cechy muszą odcisnąć piętno.

Pamiętajmy, że ludzie są bardzo różni, dlatego nie jest też tak, że taka kobieta będzie miała 100% cech, które wymienię. Nie da się nawet określić ile z nich może mieć – ale powiedzmy, że sporo z tej listy. Są one też ukazywane w dłuższym czasie, a nie jednokrotnie (bo to może być „wypadek przy pracy”). Jeśli zobaczysz kilka takich cech, ale jeśli zobaczysz też, że taka kobieta chce te cechy poprawić i nie kończy się tylko na mówieniu o tym możesz dać jej szansę. Jednak im szybciej zauważysz duży zestaw cech z tej listy u kobiety, tym szybciej uciekaj, zamiast czy to inwestować w nią, czy co gorsza – mieć za jakiś autorytet, bo często umieją one sobie mężczyzn ustawić by to oni byli tymi starającymi się, uległymi, ale słyszeli na odwrót, że są mężczy, dominujący i w ogóle najlepsi. Księżniczka doskonale wie co działa na mężczyznę, by też zaspokoić jego ego (tym bardziej, gdy sam jest próżny, lub niedowartościowany) i nie zawaha się tych metod użyć.

Cóż, ile prostsze byłoby życie, gdyby tylko toksyczne osoby spotykały się z toksycznymi – one wybiłyby się szybko w pień. Niestety bardzo dużo naiwnych ludzi, którym brakuje wiedzy, są bardzo życzliwi i otwarci, łatwowierni, ale też którzy mają jakieś braki, ci dużo łatwiej wpadną w sidła. Dobre jest to, że nad wszystkim da się pracować, ale pierwszy krok to uświadomienie sobie problemu ze sobą, ze swoimi wyborami partnerek, być może z brakami wyniesionymi z domu rodzinnego i tego kim może być najgorsza osoba w naszym życiu, a która wykreować się może na tą najlepszą.

Jeśli chodzi o te problemy, mogę pomóc, mogę to poddać analizie i odciążać człowieka, lub przestawić jego myślenie na właściwe tory. Kontakt do mnie jest [tutaj](#).

Autorstwo: Swiadomosc-Zwiazkow.pl

Źródło: WolneMedia.net